

 Relikwie w Chorzenicach...czyli: i co na to ?w. Stanisław...

 Rzeczywiście nadzwyczajne wydarzenie. O mały włos a stary ołtarz mógłby już pod siekierę ale pewnie sam ?w. Stanisław BiM zatroszczył się o relikwie tak jak od wieków troszczył się o Chorzenice a od 1993 (od czasu powstania parafii) roku o całość naszej parafii.

 Kwadratowa mensa ołtarzowa, która byłaby umieszczona w drewnianym ołtarzu

 ołtarz i miejsce po wyjściu tej mensie, które udało nam się odnaleźć

 Całkowicie to wydarzenie pokazuje, że kult ?w. Stanisława musiał być naprawdę nieprzypadkowy.Przytoczył fragment dotyczący historii Chorzenic który zamieściłem w Wieściach Chorzenickich z czerwca 2007 roku: <p class="MsoNormal">... "Wśród nazwisk zwizualizowanych z Chorzenicami należy jeszcze wymienić ?w. Stanisława BiM , o którym mówi legenda , że miał być zniewolonym przez mieszkańca Borowna a ugośczonego przez mieszkańca Chorzenic. Na ile jest to legenda , a na ile prawda historyczna , dziś trudno ocenić , jednak kronikarz Jan Długosz , którego matka urodziła się w Borownie podaje , że w XI stuleciu w Borownie miał przebywać ?w. Stanisław Szczepanowski . Pewnie dlatego w Chorzenicach powstała kaplica ?w. Stanisława BiM. </p> <p class="MsoNormal">Kaplica z drewna miała powstać przy kościele. Według kroniki parafialnej z początku XX wieku do kaplicy byłaby dobudowana skromna izdebka , w której mieszkał niejaki Rębalski, nazywany przez wszystkich pustelnikiem, który opiekował się kapliczką , a po śmierci został obok niej pochowany"..."

 Dziś jakby ta historia się domyka, zapomniane relikwie stają się na nowo dla nas wszystkich wyzwaniem. Przecież ?w. Stanisław BiM to główny patron Polski , patron naszego społecznego i moralnego tak bardzo czczony przez biskupa krakowskiego,Kardynała Wojtyłę a potem Jana Pawła II.

 Jak traktować relikwie?

 Przytoczył informację za Przewodnikiem Katolickim nr 21/2011:
 </p> <p class="MsoNormal" style="margin-top:auto;margin-bottom:auto; line-height:normal">.</p> <p class="MsoNormal" style="line-height: normal;">.. "Relikwie (z resztki, szczątki), to doczesne szczątki wiarytych lub rzeczy z nimi związane. Dlatego rozróżnia się kilka kategorii relikwii. Najpierw są to całe ciało zmarłych. Następnie są partykuły relikwii, czyli cząstki kości wiarytych. Są też relikwie wtórne, czyli takie, które miały bezpośredni styk z relikwiami, np. panno, w które zawijano relikwie; jak również przedmioty, które należały do osoby wyniesionej na ołtarze, części jej ubrania lub rzeczy, których na co dzień używała.</p> <p class="MsoNormal" style="margin-top:auto;margin-bottom:auto; line-height:normal"> </p> <p class="MsoNormal" style="line-height: normal;">Od IV wieku relikwie umieszczano pod ołtarzem. Według ?w. Augustyna wyrażało to prawdę, że ciało wiarytego stało się ołtarzem dla Boga. Z czasem zaczęło tak być umieszczać relikwie w ozdobnych relikwiarzach, a te przybierały najrozmaitsze formy. Miały kształty architektoniczne: wieże, kopuły, wazy itd. Jako relikwiarze pojawiały się

te? figury przedstawiaj?ce ?wi?tego, zdobne w per?y i kamienie, symbolizuj?ce cnoty tej postaci. S? wreszcie relikwiarze w kszt?cie monstrancji.

Cze?? oddawana relikwiom ?wi?tych ?wiadczy o tym, ?e Ko?ci? wierzy, i? zmartwychwstaniemy w tych samych ? cho? nie w takich samych, bo b?d? one uwielbione ? cia?ach, w kt?ych ?yjemy obecnie (por. dokument Mi?dzynarodowej Komisji Teologicznej z roku 1992). Relikwie nie maj? charakteru jakich? magicznych fetyszy, ale s? elementem, kt?y wskazuje na obecno?? ?wi?tego w ?wiecie, w historii. Zaznaczaj? jego obecno??, s? niejako symbolicznym i realnym przed?u?eniem tej obecno?ci, ale przede wszystkim s? one do odczytywania w kontek?cie komunii ?wi?tych. S? niejako wezwaniem do tego, aby duchowo ??czy? si? ze ?wi?tym, wzywaj?c go i ufaj?c jego wstawiennictwu przed Bogiem (por. wypowied? ks. S?awomira Odera, Serwis Radia Watyka?skiego z dnia 23 lutego 2011 r.)

Co dla nas z tego wynika:

relikwie to nie jaki? magiczny talizman przynosz?cy szcz??cie ale co? co nam jak najlepiej przypomina o obcowaniu ?w. Trzeba ?nie? przypomnie? to co powiedzia? nasz ksi?dz proboszcz Tomasz, ?eby pami?ta? i mie? poczucie hierarchii (parafrazuj?): relikwii ?w. w ?aden spos? nie mo?na por?na? z najwi?kszym cudem jakim jest ?ywe cia?o Jezusa Chrystusa w Naj?wi?tszym Sakramencie. O tym m?i? na zebraniu 8.12.br na kt?ym zastanawiali?my si? co dalej z relikwiami.

Co dalej z relikwiami, czyli informacja z zebrania wiejskiego z dnia 08.12.2011r.

W zebraniu uczestniczy?o 22 osoby. Dyskusja by?a do?? emocjonalna i skupia?a si? wok? tego czy relikwie maj? zosta? w Chorzenicach czy przekaza? do ko?cio?a. Wobec trudno?ci w pogodzeniu tych rozwi?za? zaproponowa?em rozwi?zanie , wydaje mi kompromisowe, ?eby relikwie by?y traktowane jako zwi?zane instytucjonalnie na sta?e z kaplic? w Chorzenicach, ale na co dzie? by?y w ko?ciele, gdzie jest codziennie msza ?w, i jest sta?a mozliwo?? modlitwy przy relikwiach ?w. Stanis?awa BiM. Natomiast wraca?y by do Chorzenic na uroczysto?? ?w. Stanis?awa oraz na cykliczne nabo?stwo (np nowenna do ?w. Stanis?awa BiM) raz w miesi?cu czy nawet raz w tygodniu je?li by?aby taka potrzeba. Taka propozycja dla cz??ci os? si? spodoba?a ale ostatecznie i tak po?owa os? (11) opowiedzia?a si? za pozostawieniem w kaplicy 4 g?osy za przeniesieniem do ko?cio?a i 7 za relikwiarzem, kt?y s?u?yby i w ko?ciele i kaplicy. Ksi?dz przyby? na koniec spotkania, zaakceptowa? ten wynik i dalsze sprawy ma poprowadzi? grupa os?, kt?a by?a za pozostawieniem relikwii w kaplicy.

No c? sam wynik ?wiadczy, ?e jeste?my podzieleni i mamy ?ne zdania co do przysz?o?ci (mniej wi?cej p? na p? - czy tak jest w ca?ej lokalnej spo?eczno?ci Chorzenic - trudno powiedzie?). Osobi?cie szkoda mi, ?e nie zdecydowali?my na ubogacenie naszego parafialnego ko?cio?a tymi relikwiami. Osoby, kt?e by?y za pozostawieniem relikwii musz? ?nie? mie? ?wiadomo??, ?e wol? po?owy zebranych by?o inne rozwi?zanie ni? te ,o jakim zdecydowano... mam nadziej? i mocno w to wierz?, ?e czas i trwanie w wierze i mi?o?ci podpowie nam co dalej.

Moja w?asna refleksj?...

Powiem tak: na pocz?tku po zebraniu mia?em bardzo negatywne odczucia, my?i?, ?e ?nie? troch? ambicjonalnie, bo nie uda?o mi ?ie przekona? wi?kszo?ci do mojej koncepcji. Mia?em troch? problem? ze spaniem w nocy, ale dzi?ki temu wiecej pomodli?em si? przy relikwiach, kt?e by?y jeszcze u nas w domu. Potem w dzie?, w

3 / 3